PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VIII Warszawa, sobota 19 sierpnia 1933 r. Nr. 188

ADRES REDAKCJI: ul. Marsz. Focha 1. Telefon 545-90 wewn. Nr. 16

SPRAWY POLSKIE

POLITYKA ZAGRANICZNA POLSKI.

Danziger Vorposten 18.VIII. pisze, z powodu zamierzonych zmian na polskich placówkach dyplomatycznych, że pozostają one widocznie w związku ze zmianą struktury polskiej polityki zagranicznej. Polska — pisze dziennik — była od lat pod wpływem Francji, a polityka jej prowadzona była przeważnie zgodnie z życzeniami Francji. Po doniosłych deklaracjach Adolfa Hitlera i usiłowaniach senatu narodowo-socjalistycznego w kierunku osiągnięcia porozumienia z Polską na podstawie absolutnej pokojowości, powstaje dla Polski pytanie, czy należy wytępić tendencje antyniemieckie lub zachować je nadal. Jasnem jest, — pisze dalej organ narodowo-socjalistyczny, — że Francja, nie chcąc stracić swojego wasala na wschodzie, wywiera wpływ na Polskę w kierunku dalszego posłuszeństwa. Następnie pismo powtarza za „Oberschlesischer Kurrier" pogłoskę o mających nastąpić zmianach na polskich placówkach dyplomatycznych w Paryżu, Londynie i Pradze.

Allgemeine Zeitung 18.VIII. (Kamienica) zamieszcza artykuł p. t. „Drogi polityki polskiej", w którym pisze m. in. „Gdyby współpraca pomiędzy Gdańskiem a Polską miała wytrzymać próbę, to również ze strony Niemiec nic nie stoi na przeszkodzie do obrony wspólnych interesów z Polską w związku z dążeniami wschodniej i południowo-wschodniej Europy. Ogólną wartość, jaką posiada dla Niemiec w obecnej sytuacji odciążenie od strony wschodniej jest zupełnie oczywiste. Wolno przeto przypuszczać, że nie brak powodów, dla których zawarcie umowy gdańsko-polskiej przy zastosowaniu wszelkiej wskazanej ostrożności i rezerwy wobec Polski nie miałoby doprowadzić do stopniowego zwrotu w tę stronę niemieckiej polityki w kwestjach europejskich".

POLSKA A GDAŃSK.

Danziger Landeszeitung 18.VIII. podając powtórzony przez polską agencję telegr. wywiad Radka, udzielony przedstawicielowi „Izwiestij" na temat polsko-gdańskich stosunków, zamieszcza komentarz gdańskiego biura korespondencyjnego „DAKO", zaznaczający, że również PAT zdaje się nie zauważyć, iż pod jednym względem wywody Radka mijają się zupełnie z celem. Także Radek nie zrozumiał, że w sprawie polityki porozumienia senatu narodowo-socjalistycznego nigdy nie chodzi o uzyskanie przejściowych sukcesów, przewidzianych na pewien okres, lecz o politykę na dłuższą metę, służącą prawdziwemu pokojowi.

POLSKA A ŁOTWA.

Pedeja Bridi z pierwszej połowy sierpnia zamieszcza artykuł, w którym pisze, że w obecnych warunkach stosunki między Polską i Łotwą powinny opierać się na stopie równości. To też stanowczo — pisze dziennik — winno być zaniechane wszelkie wtrącanie się Polski w wewnętrzne sprawy Łotwy i nie może mieć miejsca protegowanie przez dyplomację polską polskiej mniejszości na Łotwie. Już dziś przywódcy mniejszości polskiej głoszą, że w związku z przyjaznemi stosunkami polsko - łotewskiemi na terenie polityki zagranicznej należy się spodziewać ulg dla stronnictwa polskiego w Letgalji i w pow. iłłuksztańskim. M. in. krążą pogłoski, że dyplomaci polscy domagają się ponownego otworzenia zamkniętej szkoły polskiej w Lucynie i koncesyj na zakładanie innych szkół polskich. Podobne rzeczy nie mogą mieć miejsca nadal, a Polska nie powinna mieć żadnych narodowo - politycznych zainteresowań na terenie Łotwy. Jako podstawa porozumienia łotewsko -

polskiego winna być przyjęta zasada, by z Warszawy nie szły na Łotwę żadne hasła ideowe, ani też zasiłki dla krzewienia ruchu separatystycznego na terenie Letgalji i pow. iłłukszłańskiego. W dziedzinie stosunków gospodarczych również powinna panować równość, a Polska nie może korzystać ze stanowiska uprzywilejowanego i wwozić swe towary na Łotwę, nie kupując jednocześnie towarów łotewskich. Najlepszą gwarancją przyjaznych stosunków byłaby ze strony Polski zmiana dotychczasowej polityki handlowej względem Łotwy.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

AUSTRJA A NIEMCY.

Der Tag 19.VIII. pisze, że trudne położenie rządu Dollfussa wywołuje wśród Francuzów zamiar przekazania zatargu austrjacko - niemieckiego Lidze Narodów. Jednak narazie w Paryżu są podzielone zdania co do celowości takiego kroku. Prasa prawicowa uważa ten sposób wyjścia za miecz obosieczny i żąda bezpośredniej akcji przeciw Niemcom. Dziennik przytacza niektóre głosy prasy francuskiej i podnosi, że wyrażone tam obawy francuskie zupełnie podzielają Niemcy, gdyż ich postępowanie wobec Austrji wcale nie sprzeciwia się ani prawu międzynarodowemu, ani istniejącym traktatom, a faktem jest, że „czarna dyktatura" w Austrji nie może się utrzymać przeciwko woli 70 — 80% ludności i nie wiele tu pomoże taka czy inna decyzja genewska.

Journal des Débats 18.VIII. zamieszcza art. wst. P. Bernus'a p. n. „Jeux diplomatiques dangereux". Autor powołując się na wiadomość o nowej démarche włoskiej w Berlinie w sprawach austrjackich, zaznacza, że trudno zrozumieć politykę, jaką prowadzą w tych kwestjach Włochy, przeszkadzając wszelkiej akcji, która jest prowadzona poza niemi. Obecnie dyplomacja włoska znosi lekceważące zachowanie się rządu Hitlera, który nie dotrzymał obietnic przez siebie danych. Według autora, Rzym prowadząc podwójną grę, nie chce jednak się zupełnie oddać Niemcom; chciałby on przeprowadzić kombinację pośrednią, mogącą dać Włochom stanowisko dominujące. Bernus sądzi, że we francuskich kołach rządowych zdają sobie sprawę z powagi sytuacji, i z tego, że rząd Dollfussa może lada chwila otrzymać śmiertelny cios ze strony coraz groźniejszej akcji hitlerowskiej. Anglja, jak zwykle, ma wstręt do przewidywania i poruszy się dopiero po faktach dokonanych. Dziwną jest bardzo inercja rządu francuskiego; wszystkie kraje chcące zachować swą wolność odetchną, jeżeli nareszcie Francja wypowie się w tej sprawie. Tymczasem Niemcy, nie czekając na zakończenie z Austrją, występują przeciwko Szwajcarji, która już widzi niebezpieczeństwo. Dziennik przytacza głos „Gazette de Lausanne", która pisze, że „los Szwajcarji jest ściśle związany z losem Austrji, gdyż w razie pochłonięcia Austrji przez Niemcy, wyniknie wielkie niebezpieczeństwo dla wolności i całości Szwajcarji". Jeżeli się chce tego uniknąć, należy Niemcy wyraźnie przestrzec co do tego, jakie środki zostaną przedsięwzięte, aby nie dopuścić do Anschlussu. Bernus kończy uwagą: „chyba nie jest możliwe, żeby obecny rząd francuski chciał dopuścić do triumfu pangermanizmu".

L'Ere Nouvelle 17.VIII., omawiając w art. wst. ewolucję, jaka zaszła w polit. opinji angielskiej pod wpływem hitleryzmu w kierunku odrzucenia myśli o przyłączeniu Austrji do Niemiec, pisze: „Pozostaje wszelako do rozwiązania zagadnienie ekonomiczne krajów naddunajskich. Po odsunięciu idei Anschluss'u, niema tu innego rozwiązania, jak to, które zawiera francuski plan unji naddunajskiej." Autor zaznacza, że Anglja obecnie gotowa jest przyłączyć się do tego planu i wyraża żal, że to uznanie francuskiej przezorności zjawia się tak późno.

Le Journal 17.VIII. omawiając w art. wst. usiłowania hitlerowców w kierunku „drugiego" Anschlussu (Szwajcarji), podkreśla u Szwajcarów głęboką świadomość ich odrębności państwowej i wyraża pewność, że potrafią oni hitleryzmowi przeciwstawić opór równy temu, jaki przeciwstawili agitacji komunistycznej.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W Z. S. R. R.

La République 17.VIII. podaje wiadomość z Moskwy, wg. której zbiory tegoroczne mają być lepsze od wszystkich rocznych zbiorów w ostatnich 20-tu latach. Na Ukrainie program żniw zrealizowany jest w 70 proc. „Liczne oddziały wojskowe jak również ochotnicy z fabryk traktorów pomagają chłopom. Chodzi o zabezpieczenie zbóż przed podpaleniem i przed kradzieżą".

Prasa sowiecka 17.VIII. zamieszcza rozporządzenie rady komisarzy, obniżające z dn. 1 września r. b. składki z tytułu przynależności do związków zawodowych z 2-ch na 1 proc. Każdy robotnik lub urzędnik może należeć do kilku dobrowolnych zrzeszeń, jednakże uiszczać może tylko na rzecz dwóch zrzeszeń.

Völkischer Beobachter 18.VIII. zamieszcza kilka zdjęć z Rosji, przedstawiających podobizny ludzi, umarłych z głodu, oraz zbieranie tych trupów po miastach. Dziennik nadmienia, że od takiego nieszczęścia uratował Niemcy Hitler.

PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

Siegodnia 17.VIII. w depeszy z Tallina podaje za „Paevaleht", że powstał projekt rozszerzenia współpracy estońsko-łotewskiej. Sprawa ta była przedmiotem narad ministrów spraw zagranicznych dwóch państw w Tallinie. O ile udałoby się osiągnąć załatwienie konfliktu polsko-litewskiego, do związku tego mogłaby być wciągnięta i Litwa. Już obecnie możnaby

przeprowadzić zasadę, że w Lidze Narodów Łotwa i Estonja są reprezentowane przez wspólnego delegata.

Lietuvos Žinios 17.VIII. w art. wst. wskazują na wzrost sił demokracji w Finlandji, na Łotwie i w Estonji, w których-to państwach demokratyczna część społeczeństwa stanęła w obronie ustroju parlamentarnego, niedopuszczając do zaprowadzenia rządów faszystowskich. Dziennik uważa to za zdrowy objaw i przepowaiada — w związku z dającem się zauważyć w całej Europie wzrostem sił demokracji — zwrot opinji powszechnej ku drodze wzmacniania wolności.

Lietuvos Aidas 17.VIII. informuje obszernie o przybyciu na Litwę lorda Roberta Baden-Powella wraz z małżonką na czele wycieczki 600 skautów angielskich. Goście zostali przyjęci przez prez. Smetonę, który w tym czasie bawił w Połądze na zlocie skautów litewskich.

LITWA A NIEMCY.

Lietuvos Žinios 17.VIII. zamieszczają na czele numeru notatkę o zasmarowaniu smołą litewskiego godła państwowego, znajdującego na moście (przez rzekę Szyrwintę), łączącym Litwę i Niemcy.

Lietuvos Žinios 17.VIII. informują o bezpodstawnem zatrzymaniu przez władze niemieckie na granicy litewsko-niemieckiej 11-tu wracających z Niemiec kupców żydowskich z Kowna. Władze niemieckie tłumaczą, że przyczyną zatrzymania kupców miały być niedozwolone operacje walutą niemiecką.

PROCES SKODY.

Kölnische Ztg. 18.VIII. pisze, że w procesie Skody w Bukareszcie utrzymały się tylko dwa punkty oskarżenia przeciw gen. Seletzkiemu. Za skazaniem go padło trzy głosy a przeciw — dwa, co dowodzi, że można uważać winę Seletzkiego za sporną. Trudno sobie ponadto wyobrazić, aby był on również szpiegiem, jak to brzmiał jeden z punktów aktu oskarżenia. Jednak samobójstwo gen. Popescu, który był inicjatorem zamówień dla firmy Skoda, może świadczyć, że w sprawie tych zamówień nie wszystko było w porządku. Dziennik zaznacza, że w procesie nie została wyjaśniona sprawa udziału w aferze czynników politycznych, gdyż mówiono nawet, iż firma Skoda przekupiła Maniu, który nie będzie mógł powrócić do życia politycznego, dopóki na nim ciąży to podejrzenie.

Ceské Slovo 18.VIII. pisze, że zasądzenie gen. Seletzkiego bynajmniej nie stanowi zakończenia tej znanej sprawy i walka trwa dalej. Proces ten stanowi ważne zagadnienie politycznego życia rumuńskiego. Różnie było tłumaczone to, iż z pięciu członków sądu wojskowego dwóch należy do tego pułku, z którego pochodzi przewodniczący sądu. Dziennik zaznacza, że proces ten wynikł z wielu przyczyn politycznych a tłem jego była sprawa założenia wytwórni amunicyjnej w Kopsanicy. Czechosłowacji, jako krajowi sprzymierzonemu z Rumunją, nie wypada krytykować jej wewnętrznych stosunków, można więc tylko oświetlać powstanie tej afery, która zwróciła na siebie powszechną uwagę w kraju i zagranicą. Podkreślić tylko trzeba, że sprawa ta wcale nie dotyka stosunków międzypaństwowych.

MIĘDZYNAROD. SYTUACJA GOSPODARCZA

Izwiestja 17.VIII., omawiając decyzję rządu rumuńskiego zawieszenia spłaty długów zagranicznych, piszą: „Nie ulega wątpliwości, że i inne kraje południowo-wschodniej i środkowej Europy, znajdujące się w nielepszem położeniu finansowem od Rumunji, w najbliższej przyszłości zmuszone będą postawić sobie pytanie, czy nie powinny pójść śladami Rumunji. Nie potrzeba podkreślać jakie byłyby konsekwencje finansowe i polityczne tego rodzaju decyzji".

Izwiestja 16.VIII. donoszą z Paryża, że decyzja rządu rumuńskiego wstrzymania transferu płatności z tytułu długów zagranicznych wywołała oburzenie wśród francuskich wierzycieli Rumunji. W kołach giełdowych burzę protestów wywołała również wiadomość, że rząd rumuński zamierza spłacać według obecnego kursu dolarową pożyczką rumuńską z roku 1925.

RÓŻNE.

Izwiestja 17.VIII. zamieszczają notatkę o składzie delegacji sowieckiej na międzynarodowy kongres nauk historycznych w Warszawie i podają tematy referatów, jakie zostaną wygłoszone przez delegatów sowieckich.

Reichspost 18.VIII. w koresp. z Pragi w uzupełnieniu wiadomości o wystąpieniu Hlinki podczas obchodu w Nitrze donosi, że w mieszkaniu senatora kanonika Budaya zebrali się członkowie słowackiej i czeskiej opozycji, którzy ułożyli manifest stwierdzający nienaruszalność rzeczypospolitej, lecz żądający natychmiastowego wprowadzenia autonomji dla całej Rusi karpackiej z oddzielnemi sejmami. Manifest podpisali Hlinka i Onderco.

Völkischer Beobachter 17.VIII. pisze, że na ogólnym kongresie sjonistycznym w Karlowych Warach spotkają się przedstawiciele Żydów z różnych kontynentów, gdzie uprawiana jest nagonka przeciw Niemcom. Głównym ośrodkiem tej akcji stał się zamek lorda Melcheta, kierownika angielskiego trustu chemicznego, którego ojciec Alfred Mond pochodzi z Niemiec. Dziennik podnosi, jako rzecz znamienną, iż sjoniści z Niemiec nie biorą udziału w tym kongresie, na którym oczywiście nie to będzie ważne, co zostanie podane do publicznej wiadomości, gdyż protokóły tajnych posiedzeń nie ujrzą światła dziennego. Następstwa jednak będzie można odczuć w zachowaniu się prasy. Dziennik nawołuje aby Niemcy mieli się na baczności przed akcją pewnych żydowskich kół w Niemczech, które będą starały się działać na szkodę Niemiec przez swoje stosunki w innych państwach.

Drukarnia „Kadra", Warszawa, Długa 50. Telefon 11-86-30.

Drukowano na prawach rękopisu.